

Sygn. akt III AUa 4/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2015 r. w Lublinie

sprawy A. A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 12 listopada 2014 r. sygn. akt VI U 538/14

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt III AUa 4/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 kwietnia 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił wnioskodawcy przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku, gdyż wnioskodawca nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Wnioskodawca A. A. odwołał się od tej decyzji odmawiającej przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury na wniosek z dnia 18 marca 2014 roku, wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do dochodzonego świadczenia, z uwzględnieniem spornego okresu pracy wymienionego w zaskarżonej decyzji, jako pracy w warunkach szczególnych, a także okresu zatrudnienia od 3.05.1975 roku do 31.10.1979 roku w (...) Zakładach (...) w R., podczas którego pracę wykonywał jako mechanik samochodowy w kanale.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 roku posiada udokumentowany ogólny staż pracy w wymiarze ponad 25 lat, jednakże nie udowodnił żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Do stażu pracy w warunkach szczególnych nie zaliczono okresu zatrudnienia od 8.11.1979 roku do 09.02.1993 r. w Społecznym Przedsiębiorstwie (...) w R., ponieważ przedłożone świadectwo pracy w warunkach szczególnych nie spełnia wymagań formalnych tj. charakter wykonywanej pracy nie został określony ściśle według wykazu, działu i pozycji rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a także niezgodnie z zarządzeniem resortowym, pod które podlegał zakład pracy (odpowiedź na odwołanie – k.4).

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2014 roku Sąd Okręgowy w Radomiu zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy A. A. prawo do emerytury od dnia 1 marca 2014 roku w punkcie I, a w punkcie II zasądził od ZUS na rzecz wnioskodawcy kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej.

A. A. urodzony dnia (...) złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w R. w dniu 18 marca 2014 roku wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury. Nie pracuje. Jest uprawniony do świadczenia przedemerytalnego. Nie należy do żadnego z Otwartych Funduszy Emerytalnych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że organ rentowy ustalił, iż wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 roku udowodnił ogólny okres ubezpieczenia w wymiarze 26 lat 7 miesięcy i 17 dni, czego skarżący nie kwestionuje. W ocenie organu rentowego A. A. początkowo nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych do stażu pracy w warunkach szczególnych nie zaliczył wnioskodawcy okresu zatrudnienia na stanowisku mechanika samochodowego od 08.11.1979 r. do 09.02.1993 r. w Społecznym Przedsiębiorstwie (...) w R. (decyzja z dn. 23.04.2013 r. - akta ZUS). Po przeprowadzeniu ponownego postępowania wyjaśniającego, w wyniku przedłożonych przez wnioskodawcę nowych dowodów, w szczególności świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 14 maja 2014 roku, organ rentowy zaliczył wnioskodawcy okres w ilości 13 lat 2 miesięcy i 26 dni) do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Wnioskodawca podnosił, iż pracę w warunkach szczególnych wykonywał również w (...) Zakładach (...) w R. w okresie od 03.05.1975 r. do 31.10.1979 r. na stanowisku mechanika samochodowego w kanale.

Sąd Okręgowy stwierdził, że A. A. był zatrudniony w (...) Zakładach (...) w R. w okresie od 3 maja 1975 r. do 31 października 1979 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę zawartej wpiętej na okres próbny, a po jego upływie na czas nieokreślony na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych. Zatrudniony został w Wydziale PZ (tj. wydział podzespołów). Pracował w brygadzie Demontażu Podzespołów (w skład jej wchodziło 4-5 mechaników oraz spawacz). Zajmował się demontażem autobusów marki (...). Praca jego polegała wpiętej na spuszczeniu olejów z tylnego mostu skrzyni biegów i przekładni kierowniczej, paliwa (oleju napędowego) ze zbiornika, płynu hamulcowego, a następnie wymontowaniu podzespołów (silniki demontował inny pracownik). Demontował wszystkie podzespoły: przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, zbiorniki powietrza, zawory powietrzne, całą instalację pneumatyczną wspomagania hamulców, pedały gazu, hamulca, zbiornik paliwa, przewody powietrza, pompę hamulcową, zbiornik na płyn hamulcowy, serwo - siłowniki hamulcowe, wały napędowe, instalację elektryczną. Odbywało się to w ten sposób, że samochód wstawiano na podnośniki, potem na wózki technologiczne; jeden stał przed przednią osią, drugi za tylnym mostem. Wózki technologiczne znajdowały się na dwóch szynach, nie były poniżej poziomu podłogi. Jak ustawiono na nich samochód, to wówczas stał on na wysokości 1,40 m, był bez kół i bez silnika. By zdemontować jakąś część nadwozia wymagane było, by wnioskodawca wszedł pod samochód na klęczkach i w pozycji klęczącej lub pół-klęczącej pracował (do pracy miał nakolanniki). Po demontażu samochód zabierany był suwnicą. Dziennie wykonywano demontaż 3-4 samochodów. Praca była stała, wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy w systemie jednozmianowym. Stanowiska pracy mieściły się w hali o długości 250 m i powierzchni do 4 ha, na

której usytuowane były wszystkie wydziały znajdujące się w zakładzie (m.in. wydział silników - PS). Obok wydziału demontażu znajdowały się np. stanowiska pracy spawaczy. Warunki pracy były trudne, praca stale wymagała kontaktu ze smarem, panował ogromny hałas pracujących maszyn, unosiły się opary olejów, paliw, spalin. Pracodawca wypłacał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych. Sąd uznał powyższe na podstawie dowodu z zeznań wnioskodawcy- zapis płyty CD - k. 25, zeznań świadków J. R., T. D.- zapis płyty CD - k. 25v.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ogólne zasady nabywania prawa do emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po 1948 roku zostały uregulowane w treści art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 nr 153 poz. 1227 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy spełniają łącznie następujące warunki:

1. legitymują się okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż: 65 lat dla mężczyzn, 60 lat dla kobiet;
2. mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej: 25 lat dla mężczyzn, 20 lat dla kobiet
3. nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Warunkiem nabycia uprawnień emerytalnych według art. 184 jest, więc spełnienie przed dniem 1 stycznia 1999 roku wyłącznie przesłanki stażu. Brak w treści art. 184 przesłanki końcowej daty spełnienia pozostałych warunków nabycia uprawnień emerytalnych (tj. dożycia wieku emerytalnego na dzień 31 grudnia 2007 r.) powoduje, że ubezpieczeni, którzy w chwili wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS posiadali wymagany okres ubezpieczenia (szczególny i zwykły), mogli realizować prawo do emerytury na starych zasadach po osiągnięciu wieku emerytalnego określonego w art. 32, 33, 39 i 40 również po dniu 31 grudnia 2007 roku. oraz nie przystąpieniu do OFE (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2007 r., II UZP 14/06).

Aktem wykonawczym, do którego odsyła ustawa, jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Stosownie do treści § 4 tego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1. osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn;
2. ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się natomiast pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Okolicznością bezsporną uwzględnioną nadto przez organ rentowy jest staż pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych w wymiarze 13 lat 2 miesięcy i 26 dni (od 08.11.1979 r. do 09.02.1993 r. w Społecznym Przedsiębiorstwie Budowlanym w R..

Spór zatem pomiędzy stronami dotyczył okoliczności, czy A. A. spełnia przesłanki przyznania prawa do emerytury z art. 184 w zw. z art. 32 w/w ustawy tj. czy pozostając w zatrudnieniu w (...) Zakładach (...) w R. w okresie od 03.05.1975 r. do 31.10.1979 r. wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze wymiarze, co najmniej 15 lat.

Zdaniem Sądu Okręgowego wnioskodawca udowodnił, iż praca którą wykonywał w w/w Zakładach w spornym okresie była wykonywana w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z akt osobowych wnioskodawcy wynika, że A. A. został zatrudniony w (...) Zakładach (...) w R.. Pracował w okresie od 3 maja 1975 roku do 31 października 1979 roku. Stosunek pracy nawiązany został na podstawie umowy o pracę. Wnioskodawca zatrudniony został w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku mechanika naprawy pojazdów samochodowych. Stanowisko w tym brzmieniu widnieje w umowie o pracę z dnia 3 maja 1975 roku; wpisane zostało również w świadectwie pracy z dnia 31 października 1979 roku oraz angażach stanowiskowych znajdujących się w dokumentacji pracowniczej. Zeznania wnioskodawcy, potwierdzone zostały zeznaniami świadków T. D. oraz J. R., którzy w sposób szczegółowy wskazali i opisali czynności jakimi zajmował się odwołujący. Z zeznań wnioskodawcy wynika, że wózki technologiczne znajdowały się na dwóch szynach, nie były poniżej poziomu podłogi, więc jak ustawiono na nich samochód, to wówczas stał on na wysokości 1,40 m, był już bez kół i bez silnika; by zdemontować jakąś część nadwozia musiał wejść pod samochód na klęczkach i pracował w pozycji klęczącej lub pół-klęczącej bądź leżącej. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie także w zeznaniach świadków. Wnioskodawca stale pracował w pozycji klęczącej, a więc bardzo uciążliwej. Sąd I instancji stwierdził, że przeprowadzone postępowanie dowodowe, analiza poszczególnych dokumentów, akt osobowych wnioskodawcy oraz zeznania świadków niewątpliwie wskazują, że wnioskodawca w okresie od 3 maja 1975 r. do 31 października 1979 r. (tj. 4 lata 5 miesięcy i 28 dni) pracę wykonywał w warunkach szczególnych w charakterze mechanika samochodowego przy remoncie autobusów marki (...). Praca wykonywana była przy użyciu wózków technologicznych. Była to praca w pozycji wymuszonej, przy ogromnym huku pracujących na wydziałach maszyn, w oparach spalin, paliw, olejów, w stałym kontakcie ze smarem. Zdaniem Sądu wykazany w niniejszym postępowaniu sądowym charakter pracy wnioskodawcy zakwalifikować należy do prac wykonywanych w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych, który to rodzaj prac ujęty został przez ustawodawcę w dziale XIV poz. 16 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku.

Łączny udowodniony przez wnioskodawcę okres pracy w warunkach szczególnych wynosi 17 lat 8 miesięcy i 24 dni (tj. 13 lat 2 miesiące i 26 dni - od 08.11.1979 r. do 09.02.1993 r. + 4 lata 5 miesięcy i 28 dni - od 03.05.1975 r. do 31.10.1979 r.), w związku z tym spełnione zostały przesłanki określone w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W myśl art. 129 ust. 1 ww. ustawy świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Wiek 60 lat wnioskodawca osiągnął w dniu (...), wniosek zaś o emeryturę wpłynął do organu rentowego w dniu 18 marca 2014 roku, tym samym, prawo do świadczenia przysługuje od pierwszego dnia miesiąca w którym zgłoszono wniosek tj. od dnia 1 marca 2014 roku.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (DZ. U. z 2009 roku Nr 153, poz. 1227 j.t.) i 1 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (DZ.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z wynikiem sporu na podstawie art. 98 k.p.c. Ponieważ decyzja organu rentowego nie mogła się ostać i odwołanie wnioskodawcy zostało przez Sąd uwzględnione, winien on zwrócić wnioskodawcy koszty celowej obrony, albowiem takie żądanie zgłosił pełnomocnik wnioskodawcy.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. i zaskarżając wyrok w całości zarzucił wyrokowi:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.) w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych

warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) poprzez nieuzasadnione uwzględnienie pracy w szczególnych warunkach w ilości co najmniej 15 lat;

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji jej Autor podkreślił, że po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd uznał, że wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach w okresie od 3.05.1975r do 31. (...) w (...) Zakładach (...), wymienioną w wykazie A, dział XIV, poz. 16 w/w rozporządzenia Rady Ministrów - prace wykonywane w kanałach.

Organ rentowy nie zgodził się z tak dokonaną oceną Sądu, ponieważ wnioskodawca nie wykonywał pracy w kanałach remontowych.

Organ rentowy nie miał podstaw aby kwestionować zeznania świadków i wyjaśnień wnioskodawcy co do sposobu wykonywania przez niego pracy. Czynności wykonywane w sposób określony przez ustawodawcę w powołanym wyżej rozporządzeniu RM wskazują, że praca musiała być wykonywana w kanałach remontowych. Sama ocena - dokonana przez zeznających, a następnie przez Sąd, że praca ta była cięższa niż wykonywana w kanałach, nie uprawnia do dokonanego przez Sąd rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy stworzył w ten sposób normę, że każda praca, byleby była podobna do jakiejś wymienionej w w/w rozporządzeniu RM nie mniej uciążliwa, pozwala na zakwalifikowanie jej do takiej konkretnej wymienionej w rozporządzeniu pracy. Stoi to w sprzeczności z przewodnimi zasadami samego rozporządzenia RM, wynikającymi z przepisów rozdziału 1 - przepisy ogólne rozporządzenia, gdzie jednoznacznie wskazano (§ 1), że rozporządzenie stosuje się do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymienione w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia.

Apelujący podnosił, że nie każda praca, a nawet nie każda praca szkodliwa dla zdrowia, uciążliwa, czy wręcz nie każda praca w szczególnych warunkach uprawnia do przyznania emerytury wcześniejszej.

W orzecznictwie sądowym podkreśla się, że utworzenie określonych działów „resortowych” i przypisanie do nich ściśle określonych rodzajów prac nie jest przypadkowe (wręcz przeciwnie jest uzasadnione stopniem uciążliwości pracy w powiązaniu ze specyfiką danej gałęzi przemysłu). W wykazach omawianego rozporządzenia, nie ma ujętej pracy mechaników samochodowych jako takiej, ale uwzględniona została tylko praca mechaników pracujących w kanałach remontowych. Nie można więc bezkrytycznie przyjąć, że przedmiotowa praca wnioskodawcy, tj. pod autobusem umieszczonym na wózku technologicznym była bardziej uciążliwa od pracy w kanale, i to w aspektach uzasadniających „zrównanie” takiej pracy jako w szczególnych warunkach z pracą w kanałach. Porównując przecież obie prace można zauważyć, że praca w kanałach remontowych wiąże się także z pewną wymuszoną pozycją, a ponadto związana jest w przebywaniem w pomieszczeniu ciasnym, ciemnym wilgotnym i zimnym. To właśnie w kanale gromadzą się pozostałości smarów, paliw, olei, opary (jako cięższe od powietrza), tlenek węgla (trujący) w czyli te czynniki, na które powołuje się Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku. To pod samochodem ustawionym w kanale jest utrudniony, gorszy przewiew powietrza. Gorsza jest ergonomia pracy, dostęp i możliwości operowania narzędziami czy częściami zamiennymi. Nie bez przyczyny zatem to właśnie prace w kanale remontowym – a nie inne prace mechaników samochodowych – zostały zakwalifikowane do umieszczenia wśród uprawniających do wcześniejszej emerytury.

W spornym okresie wnioskodawca odbywał także zasadniczą służbę wojskową w okresie od 12.04.1976-12.04.1978 r. Organ rentowy kwestionuje zaliczenie takiego okresu jako pracę w szczególnych warunkach (powołując się na treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16.10.203 r., sygn. II UZP 6/13, z której organ rentowy wywodzi, że czas zasadniczej służby wojskowej zalicza się do okresu pracy w szczególnych warunkach w związku z art. 184 i art. 32 w/w ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jeżeli służba wojskowa przypada w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. Nr 44, poz. 220) – w brzmieniu obowiązującym do dnia 31.12.1974 r., tj. w okresie od 29.11.1967 roku do 31.12.1974 roku.

Odpowiedź na apelację złożył wnioskodawca. Wnosił o oddalenie apelacji i podkreślił, że praca jego w tzw. kanale technologicznym, była pracą w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zasługuje na uwzględnienie, co prowadzi do zmiany wyroku i oddalenia odwołania.

W sprawie sporną a zarazem istotną okolicznością jest to, czy wnioskodawca A. A. posiada 15 lat pracy wykonywanej w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy do 1 stycznia 1999 roku.

Wnioskodawca złożył wniosek o ustalenie prawa do emerytury. Z uwagi na datę urodzenia, ma zastosowanie do niego art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Stanowi on, że ubezpieczonym, urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39, 40, jeżeli w dniu wejścia w życie osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat życia dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (ust. 1). Emerytura, o której mowa w ust. 1 przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego, ewentualnie złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w takim funduszu, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (ust. 2).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w części dotyczącej uznania, że wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach w okresie od 3 maja 1975 r. do 31 października 1979 r. W (...) Zakładach (...), wymienioną w wykazie A, dział XIV, poz. 16 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. – czyli pracę wykonywaną w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych, jako mechanik naprawy pojazdów samochodowych i ustalenia prawa do emerytury, nie jest trafne.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy wyprowadził z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego w tej części błędne wnioski.

Okoliczność, że Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny zebranego materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy w tej części, nie wymagała przeprowadzenia dodatkowego, uzupełniającego postępowania dowodowego, bowiem wnioskodawca A. A. w Sądzie Okręgowym oraz na rozprawie w Sądzie Apelacyjnym i świadkowie opisali szczegółowo prace faktycznie wykonywane przez wnioskodawcę w spornym okresie, które można było ocenić pod kątem, czy była to praca w szczególnych warunkach.

Należy podkreślić, że w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego, oznaczający, że Sąd drugiej instancji nie może poprzestać na ustosunkowaniu się do zarzutów skarżącego, lecz musi niezależnie od treści zarzutów dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie podać je ocenie pod kątem prawa materialnego (por. uchwałę składu 7 sędziów – zasadę prawną – z dnia 23 stycznia 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 r. nr 7-8, poz. 124, a także wyrok z dnia 24 kwietnia 1997 r., II CKN 125/97, OSNC 1997, Nr 11, poz. 172 z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/89, OSNC 200, Nr 10, poz. 193, z dnia 16 listopada 2000 r. I CKN 239/99, niepublikowany, z dnia 27 stycznia 2004 roku, I PK 219/03, OSNP 2004, Nr 23, poz. 404, z dnia 25 sierpnia 2004 r., I PK 22/03, OSNP 2005, Nr 6, poz. 80 i z dnia 21 października 2005 r., I PK 77/05, OSNP 2006, Nr 19-20, poz. 293 oraz postanowienie z dnia 17 kwietnia 1998 r. II CKN 704/97, OSNC 1998, Nr 12, poz. 214).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 sierpnia 2012 r., I UK 130/12 stwierdził, że: „w kwestii granic (zakresu) ponownego rozpoznania spraw przez Sąd Apelacyjny należy wskazać na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października

2002 r. III CZP 62/02, OSNC, Nr 1, poz. 7, w którym stwierdzono, że jakiegokolwiek postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym, kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego.

Oznacza to, że Sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. W konsekwencji może, a jeżeli dostrzeże – powinien naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia.

Podzielając zatem stanowisko Sądu Najwyższego w tej kwestii i odnosząc się do spornego okresu zatrudnienia wnioskodawcy w (...) Zakładach (...) w okresie od 3 maja 1975 r. do 31 października 1979 r., to wnioskodawca A. A., jako mechanik naprawy pojazdów samochodowych w brygadzie demontażu podzespołów zajmował się demontażem samochodów osobowych, a konkretnie autobusów marki (...). Praca ta polegała najpierw na spuszczeniu olejów z tylnego mostu skrzyni biegów i przekładni kierowniczej, paliwa (oleju napędowego) ze zbiornika, płynu hamulcowego, a następnie wymontowaniu podzespołów (przy czym silnik demontował inny pracownik) a mianowicie przedniego zawieszenia, tylnego mostu, skrzyni biegów, zbiorników powietrza, zaworu powietrznego, całej instalacji pneumatycznej, wspomaganie hamulców, pedału gazu, hamulca, zbiornika paliwa, przewodów powietrznych pompy hamulcowej, zbiornika na płyn hamulcowy, serwo-siłownika hamulcowego, wału napędowego instalacji elektrycznej.

Aby dokonać demontażu części, samochód był wstawiany na podnośniki, potem na wózki technologiczne, przy czym jeden wózek stał przed przednią osią, drugi za tylnym mostem. Wózki technologiczne stały na szynach, które ustawiano na podłodze. Nie były umieszczane pod poziomem podłogi. Samochód, po ustawieniu go na wózku technologicznym znajdował się na wysokości 1,40 m nad poziomem podłogi. By zdemontować jakąś część nadwozia, wnioskodawca wchodził pod samochód i na kłęczkach, czyli w pozycji kłęczącej lub pół kłęczącej, dokonywał demontażu części samochodu. Wnioskodawca pracował tylko przy demontażu części 3-4 samochodów w ciągu dnia roboczego.

Świadkowie T. D. oraz J. R. potwierdzili w całości zeznania wnioskodawcy. Wskazywali dodatkowo, że A. A. pracował na tzw. wózkach technologicznych oraz że praca w kanale jest łatwiejsza. Na wózkach należało ukłęknąć lub przykłęknąć w celu wymontowania części samochodu. Wnioskodawca wykonywał tylko taką pracę stale.

Sąd Apelacyjny podzielił zeznania wnioskodawcy i świadków, gdyż były spójne, jednolite i układały się w jednolitą całość.

W tym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny uznał, że ma rację organ rentowy, gdy twierdzi, że wnioskodawca nie wykonywał pracy w kanałach remontowych oraz że sama ocena dokonana przez wnioskodawcę i świadków a następnie Sąd Okręgowy, że praca wnioskodawcy była wykonywana w ciężkich warunkach, nie uprawniała do uznania tej pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach. Podkreślić w tym miejscu należy, że o uprawnieniach pracownika do emerytury na warunkach przewidzianych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., decyduje łączne spełnienie określonych w nim przesłanek, a nie przekonanie pracownika o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do stanowiska pracy, na jakim wnioskodawca był zatrudniony, a mianowicie mechanika naprawy pojazdów samochodowych, to należy stwierdzić, że takie stanowisko nie zostało wymienione w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wyżej cytowanym. Niemniej dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego stanowiska, tylko rodzaj powierzonych mu pracy – rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych.

Nie ulega zatem wątpliwości, że praca w szczególnych warunkach, to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie), jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów prac wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w/c. Dodać też należy, że wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza,

że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2011 r., I UK 174/11).

Wykonywanie pracy na stanowisku nawet określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. nie uprawnia do uzyskania prawa do emerytury w wieku niższym. Jedynie prace, które są wymienione w załączniku do tego rozporządzenia są pracami w szczególnych warunkach dającymi prawo do emerytury.

Sąd Apelacyjny uznał w tej sytuacji za uzasadnione twierdzenie organu rentowego, że nie każda praca a nawet nie każda praca szkodliwa dla zdrowia, uciążliwa, uprawnia do emerytury, a tylko wymieniona w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r.

W wykazach zaś tego rozporządzenia w żadnym punkcie nie wymieniono pracy mechaników samochodowych. Wymieniono zaś w wykazie A, dział XIV, poz. 16 prace mechaników wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych.

Wnioskodawca A. A. oraz świadkowie wyraźnie stwierdzili, że wnioskodawca nie pracował w kanale remontowym, ale na powierzchni. Pracę wykonywał na kolanach, ponieważ tylko w tej pozycji mieścił się pod autobusem. Czasem demontował części samochodu leżąc na mokrym betonie od płynów.

Wnioskodawca na k. 62 stwierdził, że naprawy bieżące były wykonywane w kanałach zwykłych, jednak z jego zeznań wynika, że nie wykonywał on pracy w takim kanale.

Natomiast ten kanał, w którym dokonywał demontażu samochodu i wykonywał remont nazywał „kanałem technologicznym”. Wnioskodawca sam przyznał, że jednak kanał technologiczny miał co prawda wysokość 1,40 m, to jednak nie był to kanał pod podłogą ale nad podłogą.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wyżej cytowanym, zakwalifikowano pracę mechaników samochodowych wykonywaną w kanale remontowym, sam fakt, że w nazwie miejsca pracy, w którym wnioskodawca przebywał podczas pracy polegającej na demontażu części samochodu występuje „kanał” nie uprawnia to do traktowania tej pracy wykonywanej w „kanale technologicznym” na równi z pracą „w kanałach remontowych”.

Wykonywanie prac w kanale remontowym, a nie innych miejscach wykonywania prac przez mechaników, zostało uznane przez ustawodawcę za pracę w szczególnych warunkach. Ta praca, z uwagi na warunki szkodliwe w jakich była wykonywana, została zakwalifikowana do pracy w szczególnych warunkach. Została ona bowiem ujęta w załączniku A, z tego względu, że zgodnie z art. 32 ust. 2 w/c ustawy, była wykonywana przez pracownika zatrudnionego przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz była to praca o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej.

Okoliczność, że wnioskodawca otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych samodzielnie, nie stanowi podstawy do uznania jej za pracę w warunkach szczególnych. Niezbędne jest bowiem wymienienie faktycznie wykonywanej pracy w załączniku A, pod oznaczoną konkretną pozycją, aby można było zakwalifikować ją jako pracę wykonywaną w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, na czym polegała praca wnioskodawcy, ale błędnie ocenił, że skoro ta praca była wykonywana w pozycji wymuszonej, przy ogromnym huku maszyn w oparach spalin, paliw, olejów, to można ją uznać za taką pracę jaką wykonują pracownicy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych.

Jednakże błędne jest stanowisko Sądu Okręgowego, bowiem zakwalifikował on do pracy w szczególnych warunkach, tej wymienionej w wykazie A, dział XIV, poz. 16, faktycznie prace mechanika samochodowego, który nie wykonywał pracy w kanałach remontowych a na powierzchni.

W tym stanie rzeczy należy stwierdzić, że nie zostały spełnione przez wnioskodawcę warunki, aby doliczyć mu do ustalonego już stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach 13 lat 2 miesięcy 26 dni (nie kwestionowanego okresu przez apelującego) pracy wykonywanej w okresie od 3 maja 1975 r. do 31 października 1979 r. w (...) Zakładach (...) w R. wraz z okresem pełnionej w tym czasie czynnej służby wojskowej od 12 kwietnia 1976 r. do 12 kwietnia 1978 r., bowiem praca wykonywana w tym okresie nie nosi znamion pracy w szczególnych warunkach, nie została też wymieniona w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w/c.

Wnioskodawca nie udowodnił zatem, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach przez wymagany okres 15 lat, tylko 13 lat, 2 miesięcy, 26 dni.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy przy wyrokowaniu naruszył przepisy prawa materialnego, tj. art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 11118 ze zm.) w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez nieuzasadnione zaliczenie do warunków szczególnych pracy, która nie mogła być uznana za pracę w szczególnych warunkach.

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że wnioskodawca nie spełnia warunku wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez 15 lat do 1 stycznia 1999 r., a tym samym warunków z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku.

W związku z tym, że w apelacji jej Autor zaskarżył wyrok w całości, to przedmiotem zaskarżenia został objęty także punkt II wyroku Sądu Okręgowego zasądzający zwrot kosztów postępowania za I instancję od ZUS na rzecz A. A..

Uwzględnienie apelacji co do punktu I spowodowało, że uwzględniony został także punkt II wyroku, co doprowadziło do zmiany wyroku Sądu Okręgowego w całości i oddalenia odwołania.

Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.